

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



PORWALI 18-LATKA I GROZILI MU PISTOLETEM

Data publikacji 30.01.2009

Policjanci z Sierakowic zatrzymali trzech młodych mężczyzn, którzy grożąc pistoletem uprowadzili 18-latka. Chcieli w ten sposób sami wymierzyć sprawiedliwość za skradzioną jednemu z nich antenę CB. Pistolet, którym grożono 18-latkowi, okazał się zabawką. Zatrzymani usłyszeli już zarzuty rozboju i bezprawnego pozbawienia wolności. Grozi im kara do 12 lat pozbawienia wolności.

W poniedziałkowe popołudnie w Sierakowicach do grupki młodych mężczyzn podjechał ciemny vw golf, z którego wysiadło trzech mężczyzn. Jeden z nich, grożąc pistoletem, kazał stojącemu w grupie 18-latkowi wsiąść do samochodu, po czym z piskiem opon auto odjechało. Oprawcy bijąc swoją ofiarę, chcieli wymusić na nim, by oddał rzekomo skradzioną antenę CB. Wystraszony chłopak napisał oświadczenie, w którym zobowiązał się do spłaty domniemanego długu. Następnie sprawcy przeszukali chłopaka i zabrali mu papierosy, które miał w kieszeni. Przy ofierze znaleźli także markera, którym pomalowali mu twarz. Chwilę później wystraszonego wysadzili w pobliżu jego domu.

Za namową matki chłopak powiadomił Policję o zdarzeniu. Dzięki zeznaniom świadków i poszkodowanego jeszcze tego samego dnia policjanci zatrzymali inicjatora całej "akcji", którym był 18-letni Jakub L.

Kilka godzin później funkcjonariusze ujęli dwójkę jego kompanów, 21-letniego Tomasza W. i jego rówieśnika Wojciecha B. W mieszkaniu Wojciecha B. policjanci znaleźli pistolet, który jak się okazało był zwykłą zabawką.

Trzech młodych mężczyzn trafiło do policyjnego aresztu, wczoraj usłyszeli zarzuty rozboju, bezprawnego pozbawienia wolności i zmuszenia do określonego zachowania. Wobec całej trójki prokurator zastosował dozór policyjny. W niedługim czasie odpowiedzą przed sądem. Za popełnione przestępstwa grozi im do 12 lat pozbawienia wolności.